

Jan Jachym

Biblia o Bogu Ojcu

Łódzkie Studia Teologiczne 9, 207-212

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN JACHYM
Łódź

BIBLIA O BOGU OJCU

WSTĘP

Zapowiadając jubileusz dwutysiąclecia chrześcijaństwa papież Jan Paweł II w liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* przypomina: „Całe życie chrześcijańskie jest jakby wielkim pielgrzymowaniem do domu Ojca, którego bezwarunkową miłość do każdego człowieka [...] odkrywamy każdego dnia”. Tę najważniejszą podróż życia odbywamy we wspólnocie Kościoła, który jest ostatnim etapem historii zbawienia na tej ziemi:

„Kiedy zaś dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi (J 17, 4), zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2, 18). Tak to cały Kościół okazuje się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego (KK, 4). Taka rzeczywistość Kościoła obecna była w nauczaniu tak Ojców wschodnich jak i zachodnich, a wśród nich: św. Cypriana, św. Jana Damasceńskiego, św. Augustyna¹.

W rozwoju kulturowym ludzkości, bardzo wcześnie zauważono podobieństwo pomiędzy ojcem ziemskim człowieka, a opiekuńczym duchem bóstwa, któremu zaczęto nadawać tytuł „Ojciec”. Już ludy starożytne obdarzały tym tytułem swoje bóstwa. Teksty z Ugarit (Ras Szamra, XIV wiek przed Chrystusem), zawierają w odniesieniu do bóstwa El określenie „król ojciec Szunem”². Podobnie jest w religiach Asyrii i Babilonii, np. król miasta Lagasz, modląc się do bóstwa, przemawia:

Nie mam matki, ty jesteś moją matką;
Nie mam ojca, ty jesteś moim ojcem;
Ty mnie poczyłeś w swoim sercu
zrodziłeś mnie w swojej świątyni³.

¹ Zob. M.-A. Vannier, *Bóg Ojciec – Ojcowie Kościoła o Bogu Ojcu*, Warszawa 1999.

² J. Bright, *Historia Izraela*, Warszawa 1994, s. 118.

³ Cyt. za: J. Warzecha, *Ojcostwo Boga w Piśmie św.*, w: *Abyście znali Ojca waszego*, pr. zbior. Pallottinum, Poznań 1999, s. 19.

Współczesne badania kultur starożytnych wykazują zależność między stopniem uduchowienia pojęcia ojcostwa w ogóle, a tytułem ojciec, którym obdarzano swoje bóstwa. W pełni czytelnym tego świadectwem jest Zeus grecki i Jowisz kapitoliniński.

Znane pojęcie ojcostwa bóstw u Semitów, Egipcjan, Greków i Rzymian, spotykamy w tekstach biblijnych przypisujących Bogu Jahwe tytuł *ojciec*. Trzeba jednak zaznaczyć, że w Biblii tytuł ojca został oczyszczony ze wszystkich skojarzeń niewłaściwych Bogu. Zatrzymano tylko to, co przez analogię z życiem rodzinnym można odnieść do Boga jako Ojca⁴.

1. BÓG-OJCIEC W STARYM TESTAMENCIE

W księgach Starego Testamentu słowo „ojciec” występuje 1180 razy, ale na określenie Boga użyte zostało tylko 19 razy. Nie oznacza to, że sama idea nie była znana. Teksty *Księgi Rodzaju* mówiące o dialogu Adama z Bogiem w raju czy Abrahama w sprawie Sodomy i Gomory tchną taką serdecznością i dobrocią Boga, że Ojcowie Kościoła chcą widzieć w nich tę relację Ojca do syna, aczkolwiek nie ma samego zwrotu *ojciec* – hebr. *ab*.

Pierwsze odniesienie do tej roli Boga jako Ojca spotykamy w tekstach *Księgi Wyjścia*. Gdzie Bóg objawia się jako Ojciec Narodu Wybranego przy wyjściu z Egiptu. „A ty wtedy powiesz do faraona: »To mówi Pan: Synem moim pierwotnym jest Izrael«” (Wj 4, 22).

Obraz zrodzenia i Bożego ojcostwa przedstawia skarga Mojżesza, który podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej nie radzi sobie z rozgoryczonymi ludźmi. „Rzekł więc Mojżesz do Pana: »Czemu tak źle się obchodzisz, ze sługą swoim, czemu nie darzysz mnie życzliwością i złożyłeś na mnie cały ciężar tego ludu? Czy to ja począłem ten lud w łonie albo ja go zrodziłem, żeś mi powiedział: Noś go na łonie swoim, jak nosi piastunka dziecię, i zanieś go do ziemi, którą poprzyśląłem dać ich przodkom?«” (Lb 11, 11–12)⁵.

Ojcostwo Boże w stosunku do Izraela wypływa z Bożego wybraństwa i zawarte go Przymierza na Synaju. Skutkiem czego Naród staje się wspólnotą dzieci Bożych, jak głosi *Księga Powtórzonego Prawa*: „Wy jesteście dziećmi Pana, Boga waszego” (Pwt 14, 1). A „określenie Jahwe jako ojca poszczególnych Izraelitów jest ważnym etapem teologii biblijnej, uwydatnia znaczenie osoby w obliczu Boga”⁶.

Mimo tak nielicznych zwrotów odnoszących się do pojęcia ojcostwa Bożego, uważna lektura Pięcioksięgu odkrywa przed czytelnikiem obraz Boga tak pełnego dobroci i miłosierdzia, troszczącego się o człowieka, że porównanie z ojcem rodziny najlepiej oddaje wzajemne relacje. Wydaje się, że ojcostwo Jahwe i odpo-

⁴ X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, Pallottinum, Poznań 1973, s. 620–628.

⁵ Niektórzy egzegeci chcą widzieć tu obraz Jahwe jako matki ludu, zob. S. Łach, *Księga Liczb*, Pallottinum, Poznań 1971, s. 131.

⁶ S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, Pallottinum, Poznań 1971, s. 183.

wiednio synostwo Izraela nie są eksponowane w tych księgach dlatego, aby odciąć się od skażonych religijnie odnośnych wyobrażeń narodów ościennych.

Obecność imion teoforycznych w tekstach Tory dowodzi, że przekonanie, iż Bóg jest ojcem dla swoich wyznawców było obecne w życiu Narodu Wybranego od wieków. W *Księdze Liczb* np. znajdujemy takie imię jak Eliab – co oznacza: „mój Bóg jest ojcem” (Lb 1, 9; 16, 1)⁷.

W czasach królewskich Izraela, wystąpią powoływani przez Boga ludzie, którzy troszcząc się o zachowanie wartości religijnych i moralnych, ogłaszają Boże Objawienie. A w nawiązaniu do idei wybraństwa i przymierza prorocy kreślą coraz pełniejszy obraz Boga jako Ojca.

Prorok Izajasz na wstępie swych wypowiedzi przeciw Judzie i Jerozolimie stwierdza: „Niebioso słuchajcie, ziemio, nadstaw uszu, bo Pan przemawia: »Wykarmiłem i wychowałem synów, lecz oni wystąpili przeciw Mnie«” (Iz 1, 2). Użyte przez proroka terminy hebrajskie na oznaczenie karmienia i wychowania, podkreślają trud ojcowski Boga, który otacza swój lud opieką⁸.

Najpiękniejszy i najpełniejszy obraz Boga jako Ojca zawiera *Księga Proroka Ozeasza*: „Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem, i syna swego wezwałem z Egiptu. Im bardziej ich wzywałem, tym dalej odchodzili ode Mnie, a składali ofiary Baalom i bożkom palili kadzidła. A przecież Ja uczyłem chodzić Efraima, na swe ramiona ich brałem; oni zaś nie rozumieli, że troszczyłem się o nich. Pociągnąłem ich ludzkimi więzami, a były to więzy miłości. Byłem dla nich jak ten, co podnosi do swego policzka niemowlę – schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go. Jakże cię mogę porzucić, Efraimie, i jak opuścić ciebie, Izraelu? Jakże cię mogę równać z Admą i uczynić podobnym do Seboim? Moje serce na to się wzdyga i rozpalają się moje wnętrzności” (Oz 11, 1–4.8). Miłość Jahwe jest tu zaprezentowana w formie miłości ojcowskiej do syna, która spotyka się z niewdzięcznością⁹.

Ojcowską miłość i przywiązanie Jahwe do swego ludu, podkreśla Jeremiasz jako wymowny kontrast do braku wdzięczności w narodzie¹⁰.

„Ja zaś powiedziałem sobie: Jakże chciałbym cię zaliczyć do synów i dać ci przepiękną ziemię, najwspanialszą pośród posiadłości narodów! Myślałem: będziesz Mnie nazywał: »Mój Ojcze!« i nie odwrócisz się ode Mnie. Ale jak niewiasta nie dotrzymuje wiary swemu oblubieńcowi, tak nie dotrzymaliście Mi wiary wy, domu Izraela – wyrocznia Pana”. (Jr 3, 19–20)

„Jestem bowiem ojcem dla Izraela” głosi prorok czasów oblężenia Jerozolimy i niewoli babilońskiej (Jr 31, 9). Z tego faktu wypływa Boże miłosierdzie dla wybranych, którzy z synowską uległością i zaufaniem powinni poddać się Bożej Opatrzności¹¹.

⁷ Zob. szerzej: J. Warzecha, dz. cyt., s. 20 n.

⁸ L. Stachowiak, *Księga Izajasza*, Pallottinum, Poznań 1996, t. I, s. 108.

⁹ J. Drozd, *Księga Ozeasza*, w: *Księgi proroków mniejszych*, Pallottinum, Poznań 1968, s. 99–100.

¹⁰ L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza*, Pallottinum, Poznań 1967, s. 124 n.

¹¹ D. Barthelemy, *Dieu et son image*, Paris 1963, s. 178–180.

„Czy Efraim nie jest dla Mnie drogim synem lub wybranym dzieckiem? Ile-
kroć bowiem się zwracam przeciw niemu, nieustannie go wspominam. Dlatego
się skłaniają ku niemu moje wnętrzności; muszę mu okazać miłosierdzie! – wy-
rocznia Pana” (Jr 31, 20).

Temat ojcostwa Bożego dla narodu i każdej jednostki rozwijają prorocy cza-
sów niewoli. Rozżalonym i zbuntowanym przeciw swemu Bogu, prorok przypo-
mina, że dziecko nie może buntować się przeciw ojcu. Oporna postawa narodu
wobec Jahwe – Ojca jest nieuzasadniona. „Biada temu, kto spiera się ze swoim
twórcą, dzbanowi spomiędzy dzbanów glinianych! Czyż powie glina temu, co ją
kształtuje: »Co robisz?« albo jego dzieło powie mu: »Niezdara!« Biada temu, kto
mówi ojcu: »Coś spłodził?« albo niewieście mówi: »Co urodziłaś?« Tak mówi
Pan, Święty Izraela i jego Twórcą: »Czyż wy Mnie będziecie pytać o moje dzieci
i dawać Mi rozkazy co do dzieła rąk moich?«” (Iz 45, 9–11).

Deutero Izajasz porównał Boga – Ojca z garncarzem, a Trito Izajasz w modli-
twie błagalnej przyzywa Bożego miłosierdzia i w imię Bożego Ojcostwa doprasza się
łaski wybawienia. „Spójrz z nieba i patrz z Twej stolicy, świętej i wspaniałej! Gdzie
Twoja zazdrosna miłość i Twoja potęga? Gdzie poruszenie Twych uczuć? Miłosier-
dzia Twego nie powstrzymuj, proszę: Boś Ty naszym Ojcem! Zaiste, nie poznaje nas
Abraham, Izrael nas nie uznaje; Tyś, Panie naszym Ojcem, »Odkupiciel nasz« to
Twoje imię odwieczne” (Iz 63, 15–16). Jeszcze raz ton prośby do Jahwe – Ojca za-
brzmi w rozdziale 64 *Księgi Izajasza*, gdzie błagający czują się stworzeniem – „gliną”
w rękach Boga Stwórcy, ale i Ojca: „A jednak, Panie, Tyś naszym Ojcem. Myśmy
gliną, a Ty naszym twórcą. Dziełem rąk Twoich jesteśmy my wszyscy. Panie, nie
gniewaj się tak bezgranicznie i nie chowaj w pamięci ciągle naszej winy! Oto wej-
rzyj, prosimy: My wszyscy jesteśmy Twym ludem” (Iz 64, 7–8).

Dopełnieniem tego obrazu Boga jest modlitwa dziękczynna Tobiasza, w której
wielbiąc sprawiedliwego Boga, autor z przekonaniem głosi, że Bóg jest Ojcem¹².
„Wysławiajcie Go, synowie Izraela, przed narodami, ponieważ On was rozpro-
szył między nimi. I tam okazywał wam swoją wielkość, wynoście Go pochwałami
przed wszystkim, co żyje, ponieważ On sam jest Panem i Bogiem naszym, On
sam Ojcem naszym i Bogiem po wszystkie wieki. On karci was za wasze niepra-
wości, ale zmiłuje się nad wami wszystkimi i zgromadzi was spośród wszystkich
narodów, między którymi zostaliście rozproszeni” (Tb 13, 3–5). Tę szczególną
cześć Bogu, jako Ojcu, winni służyć ołtarza, których upomina prorok Malachiasz:
„Syn powinien czcić ojca, a sługa swego pana. Lecz skoro Ja jestem Ojcem,
gdzież jest cześć moja, a skoro Ja jestem Panem, gdzież szacunek dla Mnie? To
mówi Pan Zastępów do was, o kapłani: Lekceważycie imię moje, a jednak pyta-
cie: Czym to okazaliśmy lekceważenie Twemu imieniu?” (Ml 1, 6).

Teksty Biblii powstałe po powrocie z wygnania sytuują ojcostwo Jahwe w kon-
tekście Jego stwórczych dzieł. W których ramach Bóg jest ojcem każdej jednostki:

¹² Zob. J. Synowiec, *Mędrcy Izraela*, Kraków 1997, s. 229.

„Bowiem karci Pan, kogo miłuje, jak ojciec syna, którego lubi” (Prz 3, 012). „Panie, Ojcze i Władco życia mojego, nie zdawaj mię na ich zachciankę, i nie dozwól, bym przez nie upadł. Panie, Ojcze i Boże mego życia, nie dawaj mi wyniosłego oka, a żądzę odwróć ode mnie!” (Syr 23, 1.4–5).

Na progu prawie czasów Nowego Testamentu „Reszta” Izraela pojmuje coraz głębiej, że ich Bóg Jedyny jest ojcem zarówno całego ludu, jak i poszczególnych ludzi: „Ale steruje nim Opatrzność Twa, Ojcze! Bo i na morzu wytyczyłeś drogę, wśród bałwanów ścieżkę bezpieczną” (Mdr 14, 03). Boża Opatrzność z ojcowską miłością chce prowadzić wszystkich do zbawienia. Odniesienie do Boga jako Ojca, obecne w tekstach Starego Testamentu, potwierdzają pisma późnego judaizmu.

Obraz Boga – Ojca zarówno narodu, jak i indywidualnego człowieka występuje w pismach rabinistycznych. Inwokacje do Boga – Ojca w niebie zawierają modlitwy synagogałne od tamtych czasów aż po współczesne¹³. Pobożni Żydzi do dziś modlą się do Boga: Abinu, Malkenu – nasz Ojcze, nasz Królu¹⁴.

2. BÓG OJCIEC W NOWYM TESTAMENCIE

Starotestamentalne przeświadczenie o ojcostwie Bożym, żywe w wierze i kulcie Jahwe czasów judaizmu, Chrystus Pan jednoznacznie potwierdza, ucząc: „Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie” (Mt 23, 9). Nauka Jezusa o Bogu Ojcu ma podwójny wymiar. Mistrz z Nazaretu precyzyjnie zaznacza różnicę między Bogiem Ojcem dla ludzi, a Bogiem Ojcem Jego: „To, co nie zna precedensu w historii i co należy do istoty misji Jezusa Chrystusa, to prawda o Bogu, który jest dla Jezusa Ojcem w takim sensie, w jakim nie jest On ojcem dla nikogo. Bóg jest dla Jezusa Ojcem, który rodzi Go od wieków jako równego sobie pod względem natury”¹⁵. Tę prawdę o Bogu Ojcu i Synu i Duchu Świętym określamy tajemnicą Trójcy Świętej objawioną przez Jezusa – Słowo Wcielone.

Bóg Jezusa to również Ojciec nasz – „Ten w niebie”. Święty Jan – umiłowany uczeń – głosi, że Bóg jest Miłością. Na przestrzeni czterech Ewangelii ukazany został obraz Boga – Ojca pełnego miłości i miłosierdzia.

Bóg Jezusa Chrystusa w Ewangeliach to:

- Ojciec, który troszczy się o ludzi: „u was nawet włosy na głowie wszystkie są policzone” (Łk 12, 6).
- Ojciec, który wie czego potrzebują: „Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego wam potrzeba” (Mt 6, 32).
- Ojciec, który wgląda w tajniki serca: „A Ojciec, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 4.6.18).

¹³ Por. H. Wahle, *Wspólne dziedzictwo*, Tarnów 1993, s. 17 n.

¹⁴ J. Kudasiewicz, *Teologia ewangelii synoptycznych*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. I, Lublin 1986, s. 32 n.

¹⁵ R. Forycki, *Podstawy kultu Boga Ojca*, w: *Abyście znali Ojca...*, s. 42.

- Ojciec, który jest doskonały: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 4, 48).
- Ojciec, który jest dobry i miłosierny: „On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 45).

Jakże wyraziście Jego obraz kreśli Chrystus w znanej wszystkim przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 5, 11–32). I dodaje Jezus uwagę: „Jeśli...wy choć źli jesteście, umiecie dobre dary dawać swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie” (Mt 7, 9–11). Jezus, ucząc jako „Ten, który ma władzę”, domaga się spełnienia warunku, którego mocą każdy będzie mógł wejść do Domu Ojca w niebie: „Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7, 21). *Znając słabość i niewystarczalność człowieka, poucza także, „gdy się modlicie” – „tak się módlcie”:* „*Ojciec nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje!* *Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.*

*Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj;
i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili;
i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!”* (Mt 6, 9–13).

Święty Marek notuje w swej Ewangelii aramejską formę zwracania się do Boga – Abba – tatusiu (Mk 14, 36). Słowo to wywodzące się z mowy dziecka, wyraża ściśłą więź Jezusa z Bogiem¹⁶. Możliwość takiego tytułowania Boga istnieje dla tych, którzy duchowo są już dziećmi Bożymi: „Kto nie przyjmuje królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego” (Mk 10, 15). Stając się „synami Ojca, który jest w niebie” (Mt 5, 45), można z ufnością pielgrzymować „do Domu Ojca. Którego bezwarunkową miłość do każdego człowieka... odkrywamy każdego dnia” (TMA). Bóg – Ojciec pełen miłości poprowadzi człowieka jak tatuś dziecko za rękę. Modlitewne zawołanie „Abba” jest świadectwem tego poczucia bezpieczeństwa będących w mocy Boga. Listy św. Pawła (Ga 4, 6; Rz 8, 15) dowodzą, że w pierwszych gminach zachowano to aramejskie słowo w liturgii, aby przy jego użyciu wyrazić swój dziecięcy stosunek do Boga. Wtedy bowiem prawdziwie i szczerze miłujemy Boga, czyniąc to, co się Jemu podoba: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16).

„Zjednoczeni jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego” pamiętajmy słowa św. Augustyna: „Ojciec nasz; to imię budzi w nas zarazem miłość, zapal w modlitwie... a także nadzieję”¹⁷. Jest to nadzieja zakończenia pielgrzymki ziemskiej w „królestwie Ojca” w niebie.

¹⁶ Zob. hasło: *Abba*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, pr. zbior., Warszawa 1996, s. 4.

¹⁷ Cyt. za: J. Usiadek, *Rok Boga Ojca*, Olsztyn 1998, s. 17.